

Warszawa, 19 kwietnia 2020 r.

Dr hab. Sławomir Kursa, prof. Uniwersytetu SWPS
SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Anny Marii Fiedorowicz

pt. *Rozrządzenie przedsiębiorstwem w formie zapisu windykacyjnego,*

Białystok 2020, ss. 271

1. Wybór problemu badawczego

Wybór tematu pracy należy uznać za właściwy, rozprawa dotyczy aktualnego i niezwykle istotnego w obrocie prawnym, choć wciąż jeszcze niedocenianego, zagadnienia zapisu windykacyjnego przedsiębiorstwa. Poruszane w niej problemy w pełni odpowiadają jej tytułowi.

Instytucja zapisu windykacyjnego została wprowadzona do systemu prawa polskiego w drodze nowelizacji Kodeksu cywilnego w 2011 roku. Już na etapie prac nad tą nowelizacją i w początkach jej obowiązywania ukazało się kilka publikacji dotyczących ogólnie zapisu windykacyjnego, w tym opracowania monograficzne (J. Turłukowski, *Zapis windykacyjny. Komentarz*, Warszawa 2011; P. Księżak, *Zapis windykacyjny*, Warszawa 2012; J. Turłukowski, *Instytucja zapisu windykacyjnego w prawie polskim. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2014; J. Waszczuk-Napiórkowska, *Zapis windykacyjny w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2014), a następnie zapisu windykacyjnego przedsiębiorstwa (P. Blajer, *Ustanowienie przez przedsiębiorcę zapisu windykacyjnego*, Warszawa 2016; P. Blajer, *Nabycie przedsiębiorstwa będącego*

1


przedmiotem zapisu windykacyjnego. Aspekty materialno- i proceduralnoprawne, Warszawa 2016). Nie rozstrzygają one jednak wszystkich kwestii dotyczących charakteru i skutków oraz skuteczności zapisu windykacyjnego przedsiębiorstwa, w szczególności, czy obecna regulacja umożliwia płynną wymianę pokoleń przedsiębiorców oraz zachowanie ciągłości wykonywanej przez nich działalności gospodarczej. Ponadto w 2018 roku weszła w życie ustawa z dnia 5 lipca 2018 roku o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej, mająca obok zapisu windykacyjnego znaczenie dla kontynuacji działalności gospodarczej po zmarłej osobie fizycznej. W konsekwencji również relacje zarządu sukcesyjnego do zapisu windykacyjnego przedsiębiorstwa wymagają wyjaśnienia. W tę lukę świetnie wpisuje się recenzowana rozprawa doktorska.

Doktorantka we wstępie rozprawy (s. 14) jako zasadniczy problem badawczy wskazała „próbę odpowiedzi na pytanie, czy rozrządzenie przedsiębiorstwem w formie zapisu windykacyjnego ułatwia zachowanie ciągłości działalności gospodarczej i wymianę pokoleń przedsiębiorców” oraz „realizację woli testatora”. Następnie postawiła hipotezy badawcze, że „zapis windykacyjny pozwala na faktyczną realizację woli testatora, o ile sam testament nie zostanie uznany za nieważny”, zaś „jeżeli pozostali spadkobiercy nie podważają ważności testamentu, czas oczekiwania od śmierci spadkodawcy do potwierdzenia przejścia praw na zapisobiorcę windykacyjnego ulega znacznemu skróceniu, choć nie satysfakcjonującemu z uwagi na pewność obrotu gospodarczego”. Postawione przez Doktorantkę hipotezy badawcze, choć może niezupełnie nowatorskie, należy ocenić pozytywnie.

2. Metodyka pracy

Rozprawa została napisana, jak zaznacza Doktorantka (s. 17) głównie w oparciu o metodę dogmatyczno-prawną. Autorka w pracy przeprowadziła pogłębioną analizę i syntezę poruszanych kolejno zagadnień, z uwzględnieniem orzecznictwa i dostępnej literatury. Mniej widoczna w rozprawie, mimo deklaracji Doktorantki (s. 17), jest metoda historyczno-prawna, bowiem rozważania przeprowadzone w punkcie 1.3 rozdziału pierwszego (s. 24-31), zatytułowanym „Polskie prawo spadkowe przed wprowadzeniem zapisu windykacyjnego” zawierają tylko ogólny rys historyczny

polskiego (i nie tylko) prawodawstwa spadkowego, a w punkcie 1.5 „Prace legislacyjne nad ustawą wprowadzającą zapis windykacyjny” ukazują przebieg tych prac i *ratio legis* wprowadzenia tego zapisu. Łatwo można to wytłumaczyć, jako że trudno przeprowadzić badania historyczno-prawne instytucji zapisu windykacyjnego w prawie polskim, skoro instytucja ta funkcjonuje w nim od niedawna i doczekała się, jak dotąd, tylko jednej nowelizacji w 2019 roku, polegającej na rozszerzeniu katalogu możliwych przedmiotów zapisu windykacyjnego o ogół praw i obowiązków współnika spółki osobowej, nie licząc nowelizacji dokonanej także w odniesieniu do zapisu windykacyjnego przy okazji zmiany zasad przyjmowania spadku w 2015 roku, które to nowelizacje Autorka w toku wywodu należycie uwzględniła w swojej rozprawie.

Doktorantka poddała krytycznej analizie akty normatywne mające znaczenie dla zrealizowania założonego we wstępie celu badawczego oraz zweryfikowania postawionych tam hipotez, będące źródłami prawa krajowego (min. Konstytucja RP i ustawy: Kodeks cywilny, Kodeks postępowania cywilnego, Prawo o notariacie, o Centralnej Ewidencji i Informatyzacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorców, Prawo przedsiębiorców, o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej i innych ułatwieniach związanych z sukcesją przedsiębiorstw) i wspólnotowego (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 650/2012 z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń, przyjmowania i wykonywania dokumentów urzędowych dotyczących dziedziczenia oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia spadkowego).

Niewątpliwym walorem pracy jest także odwołanie się do licznych orzecznictwa oraz bogatej literatury, obejmującej przeszło dwieście dziesięć pozycji. Odwołania do nich pojawiają się głównie w przypisach, niestety często bez opatrzenia szerszym komentarzem. Rozprawie można wytknąć pewne braki bibliograficzne, przede wszystkim nie uwzględnienie w rozprawie monografii dotyczącej również specyficznego, jak przedsiębiorstwo, przedmiotu zapisu windykacyjnego autorstwa A. Makowiec, *Zapis windykacyjny gospodarstwa rolnego*, Warszawa 2019, a także artykułów M. Kuryłowicza, *Legatum per vindicationem. Z historii zapisu windykacyjnego*, [w:] *Rozprawy z prawa prywatnego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Aleksandrowi Oleszce*, red. A. Dańko-Roesler, J. Jacyszyn, M. Pazdan,

Warszawa 2012, s. 275-287; F. Longchamps de Bérier, *Z uwag do metodologii nauki prawa prywatnego: argumenty historyczny, dogmatyczny i prawnoporównawczy na przykładzie darowizny na wypadek śmierci oraz zapisu windykacyjnego*, [w:] *Prawo obce w doktrynie prawa polskiego*, pod red. A. Wudarskiego, Warszawa 2016, s. 286-329; Z. Truskiewiczza, *O niektórych skutkach zapisu windykacyjnego przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego*, [w:] A. Dańko-Roesler, A. Oleszko, R. Pastuszko (red.), *Rozprawy z prawa prywatnego oraz notarialnego: księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Maksymilianowi Pazdanowi*, Warszawa 2014, s. 399-413 i R. Kapkowskiego, *Pojęcie przedsiębiorstwa w spadku na gruncie ustawy o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej*, [w:] *Prawo prywatne w służbie społeczeństwu: księga poświęcona pamięci Profesora Adama Jedlińskiego*, 2019, s. 143-162. Niemniej jednak dobór i wykorzystanie bibliografii należy ocenić jako jak najbardziej prawidłowe i satysfakcjonujące.

3. Treść rozprawy. Uwagi szczegółowe

Konstrukcja rozprawy przedstawionej przez mgr Annę Marię Fiedorowicz odpowiada jej tytułowi, a także postawionym założeniom badawczym. Warto w tym miejscu zatrzymać się przy tytule rozprawy, w którym zostało użyte sformułowanie „w formie zapisu windykacyjnego”. Zapis windykacyjny jest jednym z rozrządzeń testamentowych, które może zostać skutecznie zawarte wyłącznie w testamencie sporządzonym w formie aktu notarialnego, stąd też lepiej, zamiast zwrotu „w formie” było użyć „w drodze”, ewentualnie rozprawę zatytułować: „Zapis windykacyjny przedsiębiorstwa”.

Rozprawa zawiera wykaz skrótów, wprowadzenie, cztery obszerne rozdziały, zakończenie, aneks zawierający propozycje *de lege ferenda* oraz wykazy bibliograficzne, razem 271 stron.

We wstępie Autorka szeroko uzasadniła wybór tematu rozprawy, bardzo ogólnie natomiast przedstawiła stan badań tego tematu, a następnie postawiła wyżej przywołane hipotezy badawcze, omówiła układ rozprawy i metody, z zastosowaniem których została napisana.

Rozdział pierwszy rozprawy, zatytułowany „Zapis windykacyjny jako rozrządzenie testamentowe”, ukazuje genezę i charakter prawny zapisu windykacyjnego w prawie polskim, a następnie wyjaśnia zagadnienia związane z formą testamentu, w jakiej zawarto zapis windykacyjny oraz powołaniem zapisobiorcy windykacyjnego. W jego układzie wkradł się błąd warsztatowy, polegający na tym, że taki sam tytuł („Forma testamentu zawierającego zapis windykacyjny”) nosi punkt 3, jak i zamieszczony w nim podpunkt 3.4. Łatwo było tego uniknąć, np. nadając podpunktowi 3.4 tytuł „Wymóg formy aktu notarialnego”, który by dobrze korespondował z pozostałymi tytułami.

Na s. 21 w rozważaniach dotyczących prawa rzymskiego pojawia się niezrozumiałe zdanie „Głównym celem dziedziczenia, wedle prawa pretorskiego, było ułatwienie stosowania przepisów formalnym oraz zachowanie naturalnego prawa, spadkobrania części spadku, dla bliskich krewnych zmarłego”. Następnie wskutek literówki jest mowa o „pokrewieństwie kognicyjnym”, zamiast pokrewieństwa kognacyjnego, podczas gdy mianem kognicyjnego w prawie rzymskim określany był jeden z rodzajów procesów cywilnych. W ogóle nie mają pokrycia w źródłach prawa rzymskiego stwierdzenia (s. 21), jakoby w tym prawie „W testamencie możliwe było wyznaczenie tylko jednego następcy do całego spadku. W prawie klasycznym ustanowienie dziedzica do poszczególnym części spadku było nieważne. W okresie poklasycznym w przypadku ustanowienia większej ilości dziedziców te dodatkowe postanowienia traktowano jako wskazówki do działu spadku”. W rzeczywistości było jednak przeciwnie – rzymski testator cieszył się szeroką swobodą testowania i mógł powołać jednego albo wielu (współ)dziedziców, w częściach równych lub różnych. Jedynie ustanowienie dziedzica do poszczególnych przedmiotów (*ex re certa*) było początkowo traktowane jako nieważne. Autorka powołuje się w tym i innych miejscach na podręczniki prawa rzymskiego (z których jednak nie wynikają wyrażone w rozprawie wnioski), pomijając przy tym publikacje wymienione w pkt. 2 niniejszej recenzji. Na usprawiedliwienie Autorki należy przypomnieć, że recenzowana rozprawa dotyczy zapisu windykacyjnego w prawie polskim, a nie w prawie rzymskim, niemniej jednak nie powinny znaleźć się w niej takie błędne wnioski dotyczące elementarnych zasad rzymskiego prawa spadkowego.



Poza tymi uchybieniami rozdział pierwszy zawiera poprawne rozważania, z których Doktorantka wyciąga zasadne wnioski, jak przykładowo dotyczące propozycji *de lege ferenda*, by akt notarialny zawierający zapis windykacyjny wraz z odpisem aktu zgonu przedsiębiorcy mogły stanowić podstawę wpisu do CEIDG o objęciu zarządu nad przedsiębiorstwem zmarłego przez legatariusza windykacyjnego (s. 68), co niewątpliwie służyłoby zapewnieniu ciągłości prowadzenia działalności gospodarczej po śmierci przedsiębiorcy. Natomiast rozważania dotyczące nabycia nieruchomości przez cudzoziemca na podstawie zapisu windykacyjnego (s. 77), warto by było rozszerzyć o przypadek nabycia przedsiębiorstwa w skład którego wchodzi nieruchomość.

W rozdziale drugim, o tytule „Przedsiębiorstwo jako przedmiot zapisu windykacyjnego” Doktorantka konsekwentnie przedstawia kolejne zagadnienia związane z przedmiotem zapisu windykacyjnego, ze szczególnym uwzględnieniem przedsiębiorstwa. Znajdujemy tu najpierw rozważania dotyczące potencjalnych przedmiotów zapisu windykacyjnego, wymienionych w art. 981¹ § 2 k.c. W dalszych częściach rozdziału omówione zostały pojęcie, charakter oraz składniki przedsiębiorstwa. Ostatnią dyskutowaną w tym rozdziale kwestią jest problematyka zapisu windykacyjnego większości akcji i udziałów. Również w tym przypadku należy zaaprobować wnioski wyciągnięte przez Doktorantkę (s. 141-142).

Rozdział trzeci został zatytułowany „Nabycie przedsiębiorstwa w formie zapisu windykacyjnego”, choć właściwsze byłoby zatytułowanie go „Nabycie przedsiębiorstwa na podstawie zapisu windykacyjnego”. Rozważone tu zostały szczegółowo możliwe sposoby przekazania przedsiębiorstwa *mortis causa* (w drodze dziedziczenia, zapisu windykacyjnego i zapisu zwykłego) oraz wyjaśnione związane z nimi czynności, w poszukiwaniu najbardziej optymalnego sposobu zapewnienia realizacji woli testatora i sprawnego przejęcia przedsiębiorstwa. Tę część autorka słusznie konstatuje stwierdzeniem, że „zapis windykacyjny jest aktualnie najskuteczniejszym sposobem rozrządzenia przedsiębiorstwem *mortis causa*” i „stwarza duże szanse na bezprzewodową kontynuację działalności gospodarczej”. W dalszej części określony został zakres sukcesji związanej z zapisem windykacyjnym przedsiębiorstwa, ze szczególnym uwzględnieniem dopuszczalności i skutków zapisania w ten sposób przedsiębiorstwa wchodzącego w skład majątku wspólnego małżonków. Także tutaj



Doktorantka wyciąga prawidłowe wnioski (odwołując się na s. 166 omyłkowo do przepisów k.c. zamiast k.r.o.). Następnie omówione zostały czynności niezbędne do podjęcia przez zapisobiorcę windykacyjnego w celu kontynuacji prowadzenia działalności gospodarczej, przede wszystkim związane z przyjęciem spadku, uregulowane w księdze czwartej k.c., ze szczególnym uwzględnieniem teoretyczno-praktycznych aspektów upływu czasu, jak i wybrane czynności administracyjnoprawne. W efekcie na s. 186-188 stawia wnioski *de lege ferenda*, wyciągnięte także przy uwzględnieniu regulacji przyjętych w ustawie z dnia 5 lipca 2018 roku o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwa osoby fizycznej.

Rozdział czwarty stanowi skrupulatne studium zakresu odpowiedzialności ponoszonej przez zapisobiorcę windykacyjnego przedsiębiorstwa. Autorka przeprowadziła w nim całościową analizę tego zagadnienia, z uwzględnieniem odpowiedzialności za długi spadkowe, zachówek, a także za długi związane z samym przedsiębiorstwem. Tu w szczególności został wyeksponowany i uzasadniony szczególny charakter zapisu windykacyjnego w polskim prawie spadkowym, zakładający odpowiedzialność zapisobiorcy windykacyjnego za długi spadkowe. Przeprowadzone w tym rozdziale rozważania zasługują na aprobatę, zwłaszcza w zakresie relacji odpowiedzialności zapisobiorcy windykacyjnego i odpowiedzialności ponoszonej przez dziedziców, w odniesieniu do długów związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, zachowku i pozostałych długów spadkowych. W rozdziale tym Autorka stawia szereg wniosków *de lege ferenda* (s. 214-215, 232-233, 239-241).

Rozprawę pozytywnie wyróżnia przedstawienie na etapie kolejnych rozważań wniosków *de lege ferenda*, które zostały zebrane w zakończeniu oraz uwzględnione w aneksie w formie gotowego do dyskusji całościowego projektu zmian Kodeksu cywilnego, ustawy o Centralnej Ewidencji i Informatyzacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorców oraz ustawy o zarządzie sukcesyjnym przedsiębiorstwem osoby fizycznej i innych ułatwieniach związanych z sukcesją przedsiębiorstw. Wprawdzie część z nich powinna zostać jeszcze poddana modyfikacjom, nie mniej jednak świadczą o rozumieniu problematyki i całościowym jej uwzględnieniu przez Doktorantkę. Ich wprowadzenie niewątpliwie zwiększyłoby płynność w przejmowaniu działalności gospodarczej po zmarłych przedsiębiorcach, a także uczyniło bardziej sprawiedliwymi zasady odpowiedzialności dziedziców i

zapisobierców windykacyjnych za długi związane z przedsiębiorstwem oraz pozostałe długi spadkowe.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że konstrukcja pracy jest prawidłowa, w szczególności trafnie przyjęta została sekwencja rozdziałów i ich wewnętrzna struktura. Pozytywnie należy ocenić także wyodrębnienie podsumowania na końcu każdego z punktów we wszystkich rozdziałach. Autorka w rozprawie wykazała się bardzo dobrą znajomością omawianej problematyki, a przeprowadzone w niej rozważania zasługują na wysoką ocenę.

4. Ocena strony formalnej rozprawy

Strona formalna pracy jest poprawna i nie budzi większych zastrzeżeń. Rozprawa jest przejrzysta, sprawia wrażenie starannie opracowanej, napisana poprawnym językiem. Niemniej jednak czasem zdarzają się problemy interpunkcyjne (zwłaszcza konsekwentny brak przecinka przed spójnikami „jak też”, „jak również”, „ani nawet”, „czyli” itp., a czasem zbędne przecinki np. s. 41 drugi wers od dołu, s. 98 wers 11, s. 153 wers 5 i 6, s. 203 wers 11 i 20), literówki (np. przyp. 9: „Qubecu” zamiast „Quebecu”; s. 23: „Prekulianie” zamiast „Prokulianie” od imienia Proculus; s. 38: „łązcze” zamiast „łączące”; s. 111: „wykładania” zamiast „wykładnia”; s. 126: „wszystkiego” zamiast „wszystko”; s. 137: „majątkowej” zamiast „majątkowym”; s. 139: „status” zamiast „statut”; s. 150: „majątkowym” zamiast „majątkowych”; s. 162: „jaki” zamiast „jakie”; s. 198: „długi spadkowego” zamiast „długi spadkowe”; s. 201: „postepowaniu” zamiast „postępowaniu”; s. 224: „wpłynął” zamiast „wpłyną”), a nawet zbędne słowa (np. „mają” na s. 178 wers 4). Dzień miesiąca w dacie należy podawać cyfrą, bez zera z przodu (np. przyp. 227: „06”), data aktu powinna zawierać wskazanie roku (przyp. 601). Nie należy mylić jednostek redakcyjnych, jakimi są ustępy z punktami (s. 89-92 w odniesieniu do art. 981¹ § 2 pkt. 1, na następnych stronach już prawidłowo).

Rozprawa zawiera imponującą liczbę 917 prawidłowo zredagowanych przypisów. Na końcu pracy zostały zamieszczone starannie opracowane wykazy aktów normatywnych, orzecznictwa i literatury. Jedynie w przyp. 20 oraz wykazie literatury



(s. 263) pojawia się nieistniejący autor o nazwisku Krausa, zaś ustawy powinny być w wykazie aktów normatywnych wymienione w jednym porządku chronologicznym.

5. Wniosek końcowy

Rozważania przeprowadzone w recenzowanej pracy dowodzą, że Doktorantka świetnie się orientuje w polskim prawie prywatnym, zwłaszcza spadkowym oraz opanowała metody badawcze w stopniu pozwalającym na awans naukowy.

Konkludując uważam, że przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska mgr Anny Marii Fiedorowicz spełnia wymogi art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1789). W związku z tym wnoszę o dopuszczenie mgr Anny Marii Fiedorowicz do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



